Cena 15 cent. Rok XV Nr. 55 (5040) „VILNIAUS KURJERIS" Sobota, 9 marca 1940 r. 4 str.

KURJER WILEŃSKI

Adresas: Vilnius, Vysk. Matulevičiaus g-vė 4
Adres: Wilno, Biskupa Matulewicza 4
REDAKCJA, tel. 79 przyjmuje od godziny 11 ej do 14-ej
ADMINISTRACJA, tel. 99. czynna od godziny 9-ej do 20-ej bez przerwy.

Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową lub dostawą do domu — 3 lt. 50 cnt. Zagranicą 6 lt.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogł. tekstowe za 1 mm. 75 cnt., za tekstem 60 cnt. Drobne 20 cnt. za słowo. Kronika redakcyjna i komunikaty 1 lt. za wiersz jednoszpaltowy. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50% drożej. Układ ogłoszeń 5 łam. Za treść ogłoszeń i termin ich druku Administracja nie odpowiada.

Anglo-włoska „wojna węglowa"

W dniu 29 lutego oświadczył rząd W. Brytanii, że, poczynając od północy tegoż dnia, będzie konfiskował, jako kontrabandę wojenną, wszystek węgiel niemiecki ładowany dla Włoch w portach neutralnych. Zarazem Anglia oferuje państwu faszystowskiemu wzamian węgla niemieckiego swój własny w dowolnej ilości

Decyzja ta nie nastąpiła nieoczekiwanie dla rządu włoskiego. Był on uprzedzony o niej już przed paru miesiącami, aby miał czas zakupiony już i niezbędny dla przemysłu włoskiego węgiel przewieść **po raz ostatni**, w międzyczasie zaś mógł zakontraktować i przygotować do transportu węgiel innego, niż niemieckiego pochodzenia Ale Włosi albo nie sądzili, że W. Brytania zdecyduje się przejść od słów do czynów, albo ociągali się z wyrządzeniem swemu sojusznikowi dobrowolnie, bez nacisku „siły wyższej" tak dotkliwego zawodu, jak odstąpienie od zakupu węgla niemieckiego.

Dla wojennej gospodarki niemieckiej tranzakcja ta ma wielkie znaczenie, bowiem zapewnia dopływ bądź walut obcych bądź niezbędnych a brakujących surowców z innych krajów **poprzez Włochy**. Natomiast z punktu widzenia anglo-francuskiej blokady Rzeszy, handel jej z Italią stawał się poważnym wyłomem, przez który Rzesza mogła uzupełniać swoje braki.

Przez dłuższy czas państwa blokujące patrzyły na ten proceder przez palce. licząc się z „wielkomocarstwowa" drażliwością Italii. Widocznie jed-

(*Dokończenie na str. 2*)

Tajemnicze rozmowy w Sztokholmie

Nowe wiadomości o rokowaniach sowiecko-fińskich i pośrednictwie niemieckim?

SZTOKHOLM (Elta). Reuter donosi, na podstawie wiadomości ze źródeł miarodajnych, iż w Sztokholmie prowadzone są rokowania pomiędzy przedstawicielami Finlandii, Szwecji, Zw. Sowieckiego i Niemiec. Rokowania te prowadzone są w zupełnej tajemnicy. Brak jest wszelkich informacyj o szczegółach możliwego porozumienia.

AMSTERDAM, (Elta). Według wiadomości prasowych z Kopenhagi ambasador Finlandii w Sztokholmie Erkko ambasador Rosji Sow. Kołłontaj rozpoczęli rokowania. Jako pośrednik bierze także udział w naradach minister spraw zagranicznych Szwecji. Pogłoski te ze Sztokholmu nie zostały jeszcze stwierdzone. Minister spraw zagranicznych Szwecji wiadomości tej nie potwierdził ani też nie zdementował. Jednak można przypuszczać, iż w Sztokholmie naprawdę odbywają się rokowania. Zaznaczyć należy i ten fakt, iż znany polityk fiński z rokowań Paasikivi, który w imieniu rządu fińskiego prowadził dawniej rokowania w Moskwie, przed kilku dniami przybył do Sztokholmu. Razem z nim przybył szef protokółu fińskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Poza tym szef prasowy Niemiec Dietrich na swym prywatnym samolocie przybył także do Sztokholmu. Przybycie Dietricha trzymane jest w wielkiej tajemnicy. Dietrich miał przebywać w Sztokholmie tylko jeden dzień. Poza tym, poseł niemiecki w Finlandii w tych dniach odbył jakoby długą naradę z marszałkiem Mannerheimem.

HELSINKI, (Elta). W Finlandii został ogłoszony następujący oficjalny komunikat:

„Rząd fiński dowiedział się, iż rząd Zw. Sowieckiego zamierza wysunąć w stosunku do Finlandii jeszcze większe żądania aniżeli w jesieni roku ubiegłego. O szczegółach tych żądań niema dotychczas żadnych danych".

Na ten temat pisze „XX Amžius" Rząd fiński ogłosił ciekawe oficjalne oświadczenie a mianowicie, że posiada wiadomości, iż rząd sowiecki opracował nowe żądania pod adresem Finlandii, które dziś lub jutro zostaną doręczone w Helsinkach. Żądania te mają być o wiele obszerniejsze od poprzednich.

BERLIN, (Elta). Prasa zagraniczna i stacje radiowe we czwartek podały wiadomość, iż podsekretarz stanu Dietrich w związku z konfliktem sowiecko-fińskim udał się do państw skandynawskich. DNB oświadczyło, iż wiadomości te są zmyślone, gdyż Dietrich nadal przebywa w Berlinie

OSLO (Elta). Organ rządowy Norwegii „Arbeiderbladet" wyraża zdanie iż interwencja Norwegii i Szwecji na korzyść Finlandii oznaczałaby bezpośrednio wojnę z Rosją Sowiecką. **Norwegia jednak nie** może i nie chce rozpoczynać wojny. Poza tym wątpliwe, czy pomoc norweska byłaby korzystną dla Finlandii. Gdyby Finlandia otrzymała pomoc od państw zachodnich Europy, Norwegia, czy Szwecja znalazłyby się w trudnej sytuacji. Wmieszanie się państw zachodnich może przenieść wojnę europejską na północ, zaś państwa północne stałyby się polem wojennym. Dlatego też sytuację należy traktować realnie.

Jeszcze Sven Hedin

LONDYN. (Elta) Korespondent kopenhaski „Daily Telegraph" donosi, iż badacz i uczony szwedzki Sven Hedin, który w ostatnich dniach przyjęty był przez Hitlera, przeprowadził również z Ribbentropem 2-godzinną rozmowę. W krajach skandynawskich fakt ten komentują, iż Hedin starał się nakłonić czynniki niemieckie do pośredniczenia w konflikcie fińskim.

Welles w Paryżu

wyjaśnia cele swej wizyty

PARYŻ, (Elta). W dniu 7 marca po południu w gabinecie pracy w pałacu elizejskim prezydent Lebrun przyjął Sumner Wellesa. Tego samego dnia o godz. 17,10 Sumner Wellesa przyjął Daladier.

*

PARYŻ. (Elta). We czwartek po południu wiceminister Stanów Zjednoczonych Sumner Welles przyjął w ambasadzie Stanów Zjednoczonych dziennikarzy francuskich, angielskich i amerykańskich, którym złożył krótkie oświadczenie. Powiedział on, iż cele podróży jego w Europie zostały już wyraźnie sprecyzowane przez samego prezydenta Roosevelta i że odwiedzając Rzym, Berlin, Paryż i Londyn nie ma on innych celów jak tylko ten, aby się zapoznać z obecną sytuacją w Europie o której złoży on sprawozdanie prezydentowi Rooseveltowi po powrocie do Stanów Zjednoczonych. Welles oświadczył, iż zebrane przez niego wiadomości w Europie mają ściśle poufny charakter. Jednak odpowiedział on dziennikarzom na kilka zadanych pytań. Oświadczył on, iż powracając z Anglii w przyszłym tygodniu zatrzyma się on na kilka godzin w Paryżu i że przed wyjazdem do Stanów Zjednoczonych zabawi on parę dni w Rzymie. Po rozmowie z dziennikarzami Sumner Welles brał udział w śniadaniu, które wydał w mieszkaniu ambasadora Stanów Zjednoczonych charge d'affaires Murphy.

W dniu 7 marca wieczorem premier Francji Daladier na cześć Wellesa wydał kolację. W piątek przed południem Sumner Welles złoży wizytę przewodniczącemu senatu Jeanneney i przewodniczącemu izby poselskiej Herriot. Następnie weźmie on udział w śniadaniu, które odbędzie się w ambasadzie Stanów Zjednoczonych. W piątek po poł. S. Weller odbędzie konferencję z zastępcą premiera Chautemps i ministrem spraw zagranicznych Bonnet. W sobotę dnia 9 marca Sumner Welles odwiedzi ministra finansów Reynaud, który na cześć jego wyda śniadanie.

Krwawe walki w zatoce Viipuri i pod Taipele

Na odcinku północnym jeziora Ładogi bez zmian

HELSINKI. (Elta). Naczelne dowództwo fińskie ogłosiło we czwartek komunikat następującej treści: „W dniu 6 marca w zachodniej części przesmyku Karelskiego nieprzyjaciel silnie atakował na północno-zachodnim wybrzeżu zatoki Viipuri. Trwają w dalszym ciągu walki, których celem jest zajęcie wysp w tym okręgu oraz znajdujących się przy ujściu zatoki Viipuri półwyspów. Oddziały armii nieprzyjaciela, które się posuwały na lodzie doznały wielkich strat, gdyż poczęli do nich strzelać Finowie. Zostało zniszczonych ponad 15 czołgów nieprzyjaciela. Pomiędzy zatoką Viipuri i Wuoksi oddziały armii fińskiej odparły ataki nieprzyjaciela o charakterze lokalnym i zniszczyły 17 czołgów. Pod Taipale Finowie odparli atak nieprzyjaciela rozpoczęty przez strzelanie artylerii. Na północy wschód od jeziora Ładogi, nieprzyjaciel atakował na wyspach Pitkaranta i zajął kilka bronionych przez Finów miast. Nieprzyjaciel został odparty w okręgu Uomy, Przy Kollannjoki walki trwają. Finowie odparli także ataki nieprzyjaciela w okręgu znajdującym się na północ od Kuhm.

Na innych odcinkach frontu nie wydarzyło się nic szczególnego. W zatoce Fińskiej zamiary nieprzyjaciela posunięcia się naprzód na lodzie wyspy Haapassari oraz w kierunku Virolaht zostały uniemożliwione. Samoloty fińskie dokonały lotów wywiadowczych i bombardowały oddziały wojska nieprzyjaciela, które zostały zauważone na lodzie zatoki Fińskiej i w zatoce Viipuri. Lotnictwo nieprzyjaciela okazało żywą działalność w okolicach Kotka i Virolahti i w zatoce Viipuri. W północnej części Finlandii nieprzyjaciel bombardował Vuokatti i Sotkamo. Według stwierdzonych wiadomości został strącony jeden bombowiec nieprzyjaciela. Pozatym dziś została stwierdzona wiadomość o straceniu dwuch innych samolotów nieprzyjaciela, o których nie było wczoraj dokładnych wiadomości.

HELSINKI. (Elta). Przybyło do Finlandii ambulatorium, wysłane przez Szwajcarię, którego kierownikiem jest dr Nicole. Wraz z ambulatorium przyjechało 9 lekarzy, 9 sióstr miłosierdzia i 2 pielęgniarki

Katastrofa kolejowa w Finlandii

SZTOKHOLM (Elta). Według wiadomości z Helsinek, w Finlandii nie daleko dworca Iskala wydarzyła się katastrofa kolejowa. Pociąg pośpieszny zderzył się z ekspresem. Zostało zabitych około 20 osób, najwięcej dzieci, Około 20 osób zostało rannych.

Mołotow nie pojedzie do Bukaresztu

BUKARESZT, (Elta). Rumuńska agencja telegraficzna zdementowała wiadomość ogłoszoną przez „United Press", iż Mołotow wkrótce zamierza przybyć do Bukaresztu. Agencja oświadcza, iż w miarodajnych kołach w Bukareszcie nie ma żadnych wiadomości o przewidzianej wizycie Mołotowa.

MOSKWA, (Elta). W oficjalnych kołach moskiewskich oświadczają, iż nie mają żadnych podstaw wiadomości o rzekomej podróży komisarza ludowego spraw zagranicznych do Rumunii, celem przeprowadzenia rokowań w sprawie paktu nieagresji pomiędzy Rumunią a Rosją Sowiecką.

Rumunia zdecydowana bronić swych granic

oświadczył król Karol w parlamencie

BUKARESZT (Elta). W dniu 7 marca król Karol otworzył nową sesję parlamentu. W przemówieniu swoim król Karol podkreślił decyzję Rumunii utrzymania polityki neutralności w interesach własnych i pokoju ogólnego. Król zaznaczył, iż Rumunia zachowuje neutralność i w swoim handlu zagranicznym. Dalej król Karol oświadczył, iż Rumunia zdecydowana jest bronić swych granic, które wyznaczyła jej sprawiedliwość historii.

Włoskie statki dalej ładują niemiecki węgiel

AMSTERDAM (Elta.) Według Havasa 4 statki włoskie znajdujące się w porcie Rotterdamu otrzymały z Rzymu rozkaz dalszego ładowania węgla niemieckiego. Po ukończeniu ładowania statki te opuszczą Rotterdam udając się do Downs.

Zatrzymanie 5 statków włoskich

z niemieckim węglem

LONDYN. (Elta.) W nocy na czwartek do bazy kontroli kontrabandy w Downs przybyło jeszcze 5 włoskich statków transportu węgla. W ten sposób w porcie Downs znajduje się w tej chwili 13 włoskich statków transportu węgla.

Siły lotnicze aliantów

wzrosły w ciągu roku o 100 procent

LONDYN, (Elta). W dniu 7-go marca, podczas debat w Izbie Gmin nad budżetem ministerstwa lotnictwa, minister awiacji Kingsley Wood, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył:

„Musimy zwiększać nasze wysiłki, a przez to i budżet dopóty, dopóki osiągniemy panowanie w powietrzu. Do chwili obecnej brytyjskie samoloty niszczycielskie i bombowce przeszło tysiąc razy we dnie i w nocy przelatywały daleko nad terytorium Niemiec. **Współpraca lotnictwa W. Brytanii i Francji przez cały czas jest bardzo ścisła.** W jednej części lotnictwa brytyjskiego znajduje się obecnie przeszło 100.000 osób, t. j. tyle, ile przed rokiem było w całym lotnictwie W. Brytanii. Eskadra samolotów niszczycielskich, która ma zadanie bronić W. Brytanię i konwojować statki, dotychczas nie utraciła ani jednego samolotu, a straciła przy naszych brzegach przeszło 40 samolotów niemieckich. Wiemy, iż jeszcze większa ilość samolotów nieprzyjacielskich musiała lądować na terytoriach państw neutralnych lub na morzu Eskadra ta przeszło 700 razy konwojowała statki. Łodzie podwodne nieprzyjaciela zauważone były przeszło 100 razy, a 60 razy były atakowane. Nigdy przedtem lotnictwo nie współpracowało tak ściśle z flotą. Nowo utworzone **szkoły lotnicze w Kanadzie, Australii i Nowej Zelandii corocznie przygotowują 20.000 pilotów i 30.000 członków załóg.** W każdym miesiącu na pole walki są wysyłane nowe samoloty. Wybudowano wiele nowych fabryk lotniczych, a jeszcze więcej buduje się. Produkcja samolotów w ub. r. zwiększyła się podwójnie. Jakość samolotów znacznie wzrosła. **Można śmiało stwierdzić, iż brytyjskie siły lotnicze w ostatnich 12 miesiącach wzrosły najmniej 100 procent.** Nie biorąc pod uwagę stosunku liczbowego, my i Francuzi produkujemy obecnie samolotów więcej niż Niemcy. Oczywiście, **Niemcy posiadają silne i potężne lotnictwo. Jeśli nieprzyjaciel będzie nas atakował, to musimy wiedzieć, iż odeprzemy go ponosząc również i my straty.** Sztaby lotnictw W. Brytanii i Francji współpracują ściśle. Istnieje tajna wymiana materiałów i wiadomości o nowych udoskonaleniach. W porozumieniu z organami władz francuskich, tworzymy na terytorium francuskim pewną ilość szkół lotniczych".

Omawiając sprawy lotnictwa cywilnego Wood oświadczył: „Mimo wojny, komunikacja lotnicza odbywa się bez przerwy".

Finlandia nowołała rocznik 1920

SZTOKHOLM (Elta). Według wiadomości z Helsinek, w Finlandii nowołano pod broń rocznik 1920. W normalnym czasie rekruci ci byliby powołani jedynie na jesień.

Narada rządu z udziałem Lebruna

PARYŻ, (Elta). W dniu 9 marca w Pałacu Elizejskim odbędzie się posiedzenie francuskiej rady ministrów pod przewodnictwem prezydenta Lebrun.

PARYŻ (Elta). W piątek Sumner Welles przeprowadził godzinną rozmowę z Herriotem, poczem rozmawiał z przewodniczącym grupy socjalistycznej parlamentu francuskiego Leonem Blumem Następnie Sumner Welles udał się do ambasady St. Zjednoczonych, gdzie wziął udział w śniadaniu

Ambasador Francji u min. Hulla

WASZYNGTON. (Elta). Ambasador Francji odbył we czwartek naradę z ministrem spraw zagranicznych Hullem o ogólnej sytuacji światowej i o stosunkach Francji ze Stanami Zjednoczonymi. Obszernie zostały omówione środki blokady rządu francuskiego.

Wojna morska większe przynosi straty

państwom neutralnym niż wojującym

PARYŻ (Elta) Francuski minister marynarki Campinchi zwołał przedstawicieli prasy, którym złożył sprawozdanie o wojnie morskiej podczas 6-ciu miesięcy wojny. Minister oświadczył, iż po pierwszym półroczu sprzymierzeńcy panują na wszystkich morzach oprócz morza Bałtyckiego. Podczas 6-ciu miesięcy dokonało świetnie swą podróż ponad 2.000 francuskich statków handlowych którym towarzyszyły francuskie siły marynarki. Z liczby tej zostały stracone 4 statki. Niemcy, nie zatopiły żadnego francuskiego statku wojennego.

Najbardziej Niemcy atakowały francuską flotę wojenną. Niemieckie łodzie podwodne i miny zatopiły 15 francuskich łodzi podwodnych o pojemności ogólnej 71.500 ton. Ogólny tonaż francuskiej floty handlowej zmalał jedynie o 2 procent. W styczniu r. b. zostało zatopionych statków sprzymierzeńców i państw neutralnych o pojemności ogólnej 199.080 ton ilość statków różnych krajów zatopionych przez miny w lutym jest zupełnie taka sama jak w październiku r. ub. Campinchi oświadczył, iż prawie za każdy zatopiony francuski statek handlowy, Francuzi zatopili po jednej łodzi podwodnej. Ogółem według ministra francuskiego, siły powietrzne i marynarki zatopiły około 12 niemieckich łodzi podwodnych. Minister zdementował podawane przez Niemców wiadomości, iż od dnia 18 listopada r. ub. nie została zatopiona czy uszkodzona żadna niemiecka łódź podwodna. Minister oświadczył, iż jest gotowy stwierdzić, iż od początku stycznia jedynie patrole francuskie naprawdę zatopiły 2 niemieckie łodzie podwodne.

Następnie Campinchi porównał straty morskie sprzymierzeńców i państw neutralnych i podkreślił, iż od grudnia r. ub. państwa neutralne doznały na morzu więcej strat aniżeli sprzymierzeńcy. W grudniu 1939 r. państwa neutralne straciły 37 statków, sprzymierzeńcy 31. W styczniu r. b państwa neutralne straciły 37 statków, sprzymierzeńcy 26, zaś w lutym państwa neutralne straciły 27 statków, a sprzymierzeńcy 21. Kończąc swe oświadczenie przedstawicielom prasy minister marynarki francuskiej Campinchi zakomunikował, o spuszczeniu na wodę w dniu 6 marca nowego statku wojennego „Jeanbart" o pojemności 35.000 ton. Statek ten będzie miał szybkość około 60 km na godzinę. Załogę jego stanowi 70 oficerów i 1600 marynarzy.

Brytyjskie samoloty nad Poznaniem

RYGA. (Tel. wł.) Jak podaje prasa ryska wczoraj brytyjskie samoloty bojowe dokonały swego najdalszego lotu. Samoloty brytyjskie ukazały się nad Poznaniem i zrzuciły na miasto wielką ilość ulotek w językach niemieckim i polskim.

Nieznane samoloty nad granicą norweską

OSLO. (Elta). W ostatnich dniach niedaleko terytorium norweskiego kilkakrotnie zauważono obce samoloty. Wojskowe władze Norwegii rozkazały strzelać do każdego obcego samolotu, który by się ukazał nad terytorium norweskim.

Narady ekspertów Anglii, Francji i Ameryki

WASZYNGTON (Elta). Eksperci ekonomiczni Francji i Wielkiej Brytanii Rist i Gwatkin we czwartek wieczorem naradzali się długo z kilkoma wyższymi urzędnikami ministerstwa spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych o sprawach, na których rozstrzygnięciu zależy Stanom Zjednoczonym. Mają być rozstrzygnięte stosunki handlowe Stanów Zjednoczonych z Francją, Anglią i państwami neutralnymi Europy.

Belgia zdemobilizowała 100.000 żołnierzy

BRUKSELA, (Elta). Wczoraj w belgijskiej izbie poselskiej podczas obradowania nad budżetem ministerstwa rolnictwa, minister obrony kraju generał Denis oświadczył, iż od września r. ub. zdemobilizowano w Belgii około 100.000 żołnierzy. Zrobiono to celem ułatwienia gospodarstwu kraju.

Ameryka pożycza

WASZYNGTON. (Elta). Bank eksportu i importu Stanów Zjednoczonych zakomunikował, iż zdecydowano udzielić pożyczek następującym państwom: **10 milionów dolarów Chinom, 10 milionów dol. Danii, 1 milion dol. Islandii.**

Ci, o których obecnie się mówi...

„Tygrys" brytyjski—gen. lord Gort

W „Echu" znajdujemy interesującą sylwetkę angielskiego naczelnego wodza, czyli jak brzmi jego artykuł oficjalny — dowódcy brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego we Francji—lorda Gorta.

Ze względu na niezwykłą osobistość wodza angielskiego przytaczamy ważniejsze szczegóły.

Stary tyg ys"

Do wybuchu obecnej wojny imię lorda Gorta było stosunkowo mało znane w szerokich sferach, nietylko europejskich, ale i brytyjskich.

Lord Gort atoli był bardzo popularny w angielskich kołach wojskowych. W kołach tych nazywano go „starym tygrysem".

Jak wiadomo, w dni Wielkiej Wojny pod tymże przezwiskiem wszedł do historii niezłomny „ojciec zwycięstwa" — Clemenceau...

Fort nie jest bynajmniej jeszcze tak stary. „Starym" nazywają go koledzy na znak tej pełnej szacunku intymności, jaką jest otoczony w sferach brytyjskiego korpusu oficerskiego.

Ang-o-Be go-Franc z

Jakkolwiek może to być przykre dla „prawdziwego" Anglika, —trzeba powiedzieć, że w żyłach dowódcy brytyjskiego korpusu ekspedycyjnego niema prawie krwi angielskiej. W żyłach Gorta płynie krew-anglo-francuska..

Jego ojciec był naturalizowanym w Anglii Belgiem, matka zaś—czystej krwi Paryżanką. Może właśnie dlatego Gort ma tylu przyjaciół i wielbicieli we Francji. Zresztą w Paryżu żyją dotąd bliscy krewni jego matki — rodowici Francuzi.

1914 — 1918

Karierę swoją rozpoczął Gort we wczesnej młodości, wstępując do specjalnej szkoły wojskowej. Po skończeniu szkoły został on oficerem gwardii.

Wielka Wojna zastała go już w stopniu kapitana. Lata wojenne 1914—18 przebył Gort na froncie zachodnim, odznaczając się wprost legendarną odwagą, która wprawiała w zdumienie flegmatycznych Anglików.

Za szereg czynów bohaterskich otrzymał on mnóstwo odznaczenia bojowego w armii brytyjskiej

W ten sposób zasłużył sobie Gort na przezwisko „tygrys", które spokrewniło go niejako z bohaterem francuskiej trybuny parlamentarnej, nieustraszonym, kipiącym od temperamentu Clemenceau.

Po wojn e świa owej

Po wojnie światowej Gort wstąpił do akademii angielskiego sztabu generalnego, ukończył ją celująco, a po dwóch latach zajął stanowisko rektora tejże akademii.

W życiu politycznym Gort nie przyjmował żadnego udziału, będą żołnierzem, jak to się mówi, „od stóp do głów".

Ostatnio lord Gort był jednym z najbliższych współpracowników b. ministra wojny Hore-Belisha, przed swoją zaś nominacją do Francji zajmował stanowisko szefa brytyjskiego sztabu generalnego.

(jr).

Dania zrezygnowała z optymizmu

KOPENHAGA (Elta). W uroczystości duńskiej organizacji pracy mówił o ciężkiej sytuacji Danii minister handlu Danii. Minister między innymi oświadczył, iż dawniej naród duński był nastrojony optymistycznie, gdyż spodziewano się, że wojna przyniesie Danii pewne korzyści materialne. To się jednak nie potwierdziło. Doszło, do niekorzystnej dla Duńczyków różnicy pomiędzy cenami, które są płacone za eksportowane towary duńskie i za importowane z zagranicy. Dania używa swej floty handlowej celem importowania towarów na własny koszt. W tym celu dotychczas zmobilizowano 300 statków. Przewiduje się, iż zostanie zmobilizowanych jeszcze więcej statków, celem przewozu towarów duńskich. Dania ma dźwigać wielki ciężar. Celem utrzymania produkcji kraju musi ona ograniczyć się w wielu dziedzinach życia

Przemówienie min. spraw wewnętrznych gen. bryg. Skuczasa

wygłoszone w dn. 7 marca na wieczorze poezji, pieśni i muzyki

Myśl zapewnienia bezpieczeństwa naszego kraju, rozpoczęła intensywnie rozpowszechniać się w społeczeństwie już przed kilkoma laty. Wyróżnić szczególnie należy r. 1934, w którym wydana została ustawa Ginklų Fondo („Funduszu Uzbrojenia"), która wezwała do współpracy wszystkie koła społeczeństwa, nie pomijając żadnej grupy, ani żadnego zawodu.

Dziś, gdy niedaleko nas wojują wielkie państwa, milionowe imperia, sprawa wojskowego wychowania i przygotowania społeczeństwa jest nietylko normalną, lecz staje się koniecznością, należy nietylko mówić, lecz i pracować wszelkimi sposobami nad wzmocnieniem uświadomienia narodu i odpornością organizmu państwowego.

Naród litewski w ostatnich latach przeżył wielkie wstrząsy polityczne, z których najcięższe prawdopodobnie były: ultimatum z dnia 19 marca 1938 r. oraz wypadki 22 i 23 marca 1939 r.

Z dumą należy stwierdzić, iż naród litewski i jego sfery kierownicze w tych krytycznych momentach wykazały wiele cierpliwości, dyscypliny, jednomyślności i zdolności do zniesienia tego wszystkiego, chociaż z bólem, lecz w spokoju. Litwa również pomyślnie przeżyła ekonomiczny kryzys światowy w latach 1933—34, wykazując być może więcej wytrzymałości, niż jakieś inne, chociaż i stare, tej samej miary państwo europejskie.

Pracując dla przyszłości niepodległej Litwy, musimy stale mieć przed oczyma jeden najważniejszy warunek: *silnej organizacji państwowej i umiejętności poddania się woli kierowników.* Mówiąc o uświadomieniu narodowem i wzmacnianiu organizmu państwowego, należy podkreślić jedno: *patriotyzm i państwowość często u nas są rozumiane niezupełnie realnie, często te dwa pojęcia wzajemnie są sprzeczne. Często można słyszeć uroczystą, pełną patosu deklamację o miłości ojczyzny, o stale żywym patriotyzmie i narodowości. Bardzo dużo się obiecuje i angażuje się. Często ten patriotyzm jest raczej rezultatem naszej wybujałej sentymentalności, a nie stanowczym wyrazem woli i rozumu.*

Nie byłby to jeszcze zły objaw. *Gorzej jest gdy hasło patriotyzmu staje się objektem pewnej spekulacji, gdy zaczynają nim spekulować pewne jednostki czy grupy, dążące do uzyskania w narodzie popularności.* Często jednak zamało doceniamy i uświadomiamy sobie realny patriotyzm, który objawia się w codziennych naszych pracach, który cechuje wszystkie, istniejące naokół nas okoliczności. Ten *urzędnik* jest dobrym i prawdziwym patriotą, który obowiązki swoje spełnia sumiennie, starannie i z subordynacją, który pracy swej oddaje całą swą zdolność twórczą, inicjatywę, wszystkie swoje wysiłki, ten *rolnik* jest dobrym patriotą, który stara się odpowiednio gospodarować aby więcej wyprodukować, aby jego gospodarstwo wyglądało lepiej, uzyskało wyższy stopień ekonomiczny i kulturalny, ponieważ w ten sposób buduje on dobrobyt ekonomiczny i kulturalny całego narodu, ten *robotnik* jest dobrym patriotą, który pracując w przedsiębiorstwie lub na roli, stara się przyczynić do zwiększenia wydajności i jej racjonalizacji, ponieważ dobrobyt warsztatu pracy jest jego dobrobytem, a tymsamym dobrobytem całego narodu. Dobrym patriotą będzie również ten *rzemieślnik*, który swój mały warsztat pracy stara się prowadzić racjonalnie, który rozumie, iż jest małą, lecz konieczną, częścią mechanizmu państwowego, której regularne działanie przyczynia się do normalnego rozwoju całego gospodarstwa narodowego. Każdy obywatel musi rozumieć miłość narodu i ją cenić realnie i pozytywnie. Pojęcie takiego patriotyzmu jest ściśle związane z pojęciem normalnej państwowości.

Gdy spojrzymy wstecz, w okres niepodległego życia Litwy, to możemy się przekonać, jakie postępy naród uczynił, w krótkim okresie 22 lat, w dziedzinach kulturalnej, gospodarczej, organizacji socjalnej i innych.

Gdy porównamy niektóre dane z r. 1913, kiedy Litwa znajdowała się pod panowaniem obcych, z lat 1919—1920, kiedy Litwa rozpoczyna swoje samodzielne i niepodległe życie oraz z lat 1937—39 po 20 latach bytu niepodległego, to przekonamy się, jak wielki osiągnięto postęp i jak duże, na miarę państwową, wykonano prace.

W dziedzinie oświaty.

W roku 1913 na obecnym obszarze Litwy było 875 szkół powszechnych z 1.022 nauczycielami i 51.221 uczniami Był to pozatym rok okresu większej wolności, ponieważ władze rosyjskie po ruchu rewolucyjnym z r. 1905 udzielił więcej swobody. Naprzykład w r. 1853 na obszarze obecnej Litwy było 197 szkół, do których uczęszczało 5 910 uczni. Wiosną r. 1918 było już 932 szkoły, do których uczęszczało 76.000 uczni, 8 gimnazjów i 11 progimnazjów. W r. 1938 dzięki wysiłkom państwa posiadaliśmy już 2.319 szkół powszechnych z personelem nauczycielskim 5.110 osób i 283.773 uczniami. Do r. 1939 wyższe studia w naszym uniwersytecie ukończyło około 3.500.

Dziedzina gospodarcza

W naszym życiu ekonomicznym szczególnie ważną rolę miała radykalna reforma rolna, t. j. rozparcelowanie dworów na drobne gospodarstwa i komasacja wsi. Reforma ta stworzyła możliwości samodzielnego i odpowiedniego życia wielkim masom ludności, a jak praktyka wykazała, przyczyniła się również do szybkiego postępu gospodarczego. W okresie 20 lat

(*Dokończenie na str. 3*)

Niemcy likwidują życie organizacyj polskich

BERLIN, (Elta). Rada ministrów obrony kraju wydała zarządzenie, które zabrania polskim organizacjom narodowym pracować na terenie Rzeszy. Rozporządzenie to nie pozwala tworzyć nowych organizacyj. Dla polskich organizacyj narodowych wyznaczony będzie komisarz, który zajmie się ich likwidacją. Rozporządzenie motywowane jest tym, iż Niemcy znajdują się w stanie wojny i dlatego nie mogą pozwolić, aby organizacje polskie, które przed wojną posiadały jasne cele ekspansywne, znów rozpoczęły pracę i otrzymywały instrukcje z zagranicy.

Anglo-włoska „wojna węglowa"

(*Dokończenie ze str. 1*)

nak te względy kosztowały sojuszników zbyt drogo i postanowiono tam z tą pobłażliwością skończyć w sposób, zresztą pozbawiony jakichkolwiek akcentów nieprzyjaznych wobec nowego Imperium.

Czy w decyzji rządu londyńskiego nie zaważyły bardziej przyziemne motywy, a mianowicie **postulaty angielskich eksporterów węgla**, których wojna pozbawiła niektórych rynków zbytu? Być może. Instynkt zysku wojennego umie zawsze grać i wygrywać na interesach i potrzebach każdej ze stron wojujących. Zostało nprz. stwierdzone niezbicie, że pomimo powszechnych uczuć sympatii, okazywanych Finlandii w St. Zjednoczonych, znaczne ilości sprzętu wojennego i amunicji otrzymują Sowiety właśnie stamtąd. Niczym nie okiełznana żądza zysku jest **słabością** ustrojów, które jej istnienie tolerują.

Anglo-włoska wojna „węglowa" nie przeobrazi się w wojnę prawdziwą. Faszyzm lubuje się w gwałtownym tonie i groźnej treści słów, ale politykę prowadzi **giętką, ostrożną i wyrachowaną**. Te tradycyjne cechy polityki włoskiej są na Zachodzie dobrze znane...

Est.

TELEFONEM Z KOWNA

Rokowania litewsko-niemieckie w sprawie repatriacji

Rokowania litewsko-niemieckie w sprawie repatriacji uchodźców polskich na tereny okupowane przez Niemców dobiegają już końca. Ogółem obejmą one około 5000 osób, które zgłosiły chęć wyjazdu. Repatriacja odbędzie się partiami po kilkaset osób i rozpocznie się już w połowie marca. Punktem wyjściowym będzie Kowno.

Sensacyjne aresztowanie w Kownie

W sferach kupieckich Kowna wielkie wrażenie wywarła wiadomość o aresztowaniu znanego kupca S. Grynholda. Aresztowanie to nastąpiło na skutek skargi wielkich firm angielskich, którym Grynhold winien był około 25 tysięcy litów. Ogółem twierdzą, że długi aresztowanego kupca w stosunku do innych firm, nie tylko angielskich, wynoszą przeszło 50 tysięcy Lt.

SZPILKI

— Widzisz, prasa jest najgroźniejszym mocarstwem świata.

— Dlaczego?

— Spójrz na min. Wellesa! Mussoliniego się nie boi, Hitlera się nie boi, a przed dziennikarzami cały czas ucieka!

* * *

Jak się okazuje, wiadomość o chorobie sercowej Mussoliniego fabrykowane są specjalnie, aby wykazać, że dyktator też może mieć serce...

As.

AFGANISTAN

Kraj na skrzyżowaniu interesów angielsko-rosyjskich

Afganistan, państwo buforowe pomiędzy Rosją azjatycką a brytyjskimi Indiami był już podczas wojny światowej i jest od przeszło stu lat przedmiotem i troski wielkiej polityki.

W obecnej wojnie, kiedy zainteresowanie świata od martwego frontu zachodniego zwraca się na wschód, zagadkowej, egzotycznej armii, tworzonej przez generała Weyganda, rola Afganistanu wysuwa się na plan pierwszy.

„AZJATYCKA SZWAJCARIA"

Afganistan nazywano często „azjatycką Szwajcarią". Niewątpliwie zawdzięcza on gwarancję swojej neutralności i niepodległości przede wszystkim swojemu położeniu pomiędzy rywalizującymi o prymat w Azji dwoma mocarstwami: Rosją i Anglią. Położony wśród potężnych masywów górskich Hindukuszu, Kibaru i Pamiru jest on naturalną warownią górską, od czasów Aleksandra Macedońskiego klasyczną bramą wypadową dla wszystkich zdobywców Indyj. Sąsiedztwo Iranu od zachodu, Beludżystanu na południowym zachodzie ma niewielkie znaczenie. Granica z chińskim Turkiestanem jest niedostępna. Natomiast północna granica z Rosją jest otwarta. Rosjanie, gdyby chcieli, mogliby wejść przez Oxus i zająć całą prowincję afgańskiego Turkiestanu, nie napotykając oporu. Mógłby ich coprawda zatrzymać Hindukusz, ale tylko w tym wypadku, gdyby Afganistan ze swoją będącą dopiero w zalążku armią otrzymał pomoc wojskową z Indyj. Dla obrony Indyj, z brytyjskiego punktu widzenia, stosunek do rządu Kabulskiego jest omal tak ważny jak zabezpieczenie niespokojnej i problematycznej „północno-zachodniej granicy" indyjskiej i przełęczy Kiberskiej.

APETYTY ANGIELSKIE

Anglia w ciągu XIX-go stulecia daremnie usiłowała wcielić Afganistan do swego imperium. Historia wojen afgańskich zawiera kilka najcięższych katastrof angielskiej polityki imperialnej. Pierwszy traktat sojuszu pomiędzy Anglią a królem Kabulu został zawarty w roku 1809 w Peszawar, — i był skierowany przeciw Rosji i... Francji! Od czasu bowiem kampanii egipskiej zamiary Napoleona ugodzenia Anglii w jej najczulszym punkcie w Indiach były aż nadto dobrze znane. Rosja w tych samych latach przesunęła swoją granicę azjatycką aż do Persji, rozmowa zaś Napoleona z carem o możliwości ataku na Indie niebezpieczeństwo groźnie zbliżyła. Należało za wszelką cenę doprowadzić Persję a przede wszystkim Afganistan do tego, aby przeciwstawiły się przemarszowi francusko-rosyjskiemu.

W ciągu następnych 20 lat afgańska dynastia Durani straciła swoje posiadłości indyjskie — Kaszmir, Pandżab, Peszawar. Rosjanie zajęli kraj aż po Oxus; pod ich wpływem armia perska obległa ważny Herat. Emir Dust Mohammed zażądał pomocy angielskiej, aby odebrać wojowniczym sikhom Peszawar u południowego stoku Kiberu. Pomocy mu odmówiono i zamiast niej rząd indyjski w roku 1839 powziął nieszczęsną decyzję wysłania armii do Kabulu, aby Dost Mahammeda zastąpić innym wygodnym dla planów angielskich kandydatem do tronu. W Kabulu wybuchła rewolta. Armia angielska podczas zimy rozpoczęła odwrót przez Kiber, została jednak po drodze napadnięta i wycięta w pień.

„LINIA DURANDA"

Od tego czasu Anglia zaniechała dalszych prób usadowienia się w Afganistanie. W następnych dziesiątkach lat pod wpływem brytyjskim, została ustalona granica pomiędzy Afganistanem a Rosją. Tak zwana „Linia Duranda" pomiędzy Afganistanem a Indiami jest rezultatem zawartego w roku 1894 porozumienia między obu rządami. Rozwiązanie nie okazało się szczęśliwe i nie zadowoliło nikogo. Linia Duranda, przepoławiająca terytorium afgańskich lub „patańskich" szczepów, które po obu stronach granicy czują się solidarne. Natomiast nie mogą być naprawdę rządzone ani z Kabulu, ani z Delhi, była zawsze uważana przez Anglików za linię tylko teoretyczną. Pomiędzy linią Duranda a właściwą granicą administracyjną znajduje się obszerne terytorium, liczące równo 25,000 mil kwadratowych z trzema milionami ludności, wśród której znajduje się blisko pół miliona mężczyzn, zdolnych do noszenia broni, należących do najlepszych i najmężniejszych, ale też do najbardziej niezależnych i miłujących wolność wojowników Azji. Obszar ten to tak zwane „terytorium szczepów" na północno-zachodniej granicy Indyj, gdzie Anglicy nie posiadają omal żadnego autorytetu, ani do niego pretendują, ograniczając się do zabezpieczenia traktu Kiberskiego, pomimo że właśnie na tej granicy, celem trzymania w szachu szczepów, stoi połowa armii indyjskiej.

AFGANISTAN PODCZAS WOJNY ŚWIATOWEJ.

Są Anglicy, którzy nietylko terytorium szczepów, ale cała „North-West Frontier Province" określają jako terra irredenta Afganistanu. Ten północno-zachodni kąt Indyj jest w samej rzeczy mahometański, antyhinduski, etnicznie i lingwistycznie należy do Afganistanu, i wrazie proklamowania „wojny świętej", lub w wypadku, gdyby narodowo-hinduski, opanowany jednak przez większość Hindusów Kongres zdobył przewagę w Indiach, — północny zachód niewątpliwie poszedłby ręka w rękę z Kabulem. Pozostaje pod znakiem zapytania, czy — powiększony o ten szmat Indyj i Beludżystanu, posiadający dostęp do morza, Afganistan mógłby istotnie kontrolować swoje szczepy i oszczędziłby Anglii jej „Frontier-Problem" — problemu granic. W każdym razie jest rzeczą ciekawą, że dzisiaj czołowi funkcjonariusze angielscy w Indiach krytykują politykę brytyjską ostatniego stulecia w stosunku do Afganistanu. Ostatnia sposobność poddania korekcie linii Duranda nadarzyła się w roku 1919, kiedy młody Amanullah obwołał świętą wojnę przeciwko niewiernym — to znaczy przeciwko Indiom brytyjskim, wkrótce jednak potym musiał błagać o pokój. Okazja została zmarnowana.

Niebezpieczeństwo t. zw. „jihad" — świętej wojny, która mogłaby zrewoltować wszystkie fanatyczne szczepy na granicy indyjsko-afganistańskiej, istniało w ciągu całej wojny światowej. Turcja zawarła groźny dla koalicji sojusz z mocarstwami centralnymi, agenci niemieccy działali z Afganistanu. Ale ówczesny emir Habibullah, ojciec Amanullaha, zdecydował się na ścisłą neutralność: Rosja i Anglia, ówcześni sprzymierzeńcy, mogliby łatwo wymazać Afganistan z mapy świata.

AFGANISTAN W WOJNIE OBECNEJ

Dziś sprawa przedstawia się inaczej. Rosja sowiecka i Anglia stają znów w Azji przeciwko sobie. Możliwość rosyjskiego pochodu na Indie jest na wszystkich ustach, zaś pochód ten mógłby nastąpić tylko przez Afganistan. Anglia musi utrzymywać lojalne stosunki z rządem kabulskim, jeżeli ma sobie dać radę z niespokojnymi, przez afgańskich braci naturalnie wspomaganymi szczepami oraz ze swoim jakże ważnym problemem granicznym. Afganistan znów ze swojej strony czuje się bezpieczny wobec Rosji jedynie dzięki militarnemu poparciu Anglii. Stuletnie naprężone stosunki pomiędzy Kabulem a Delhi stopniowo się wygładzają; kontrola szczepów jest wspólnym problemem obu rządów. Afganistan w chwili obecnej znacznie więcej obawia się agitacji niemieckiej wśród własnych szczepów oraz aspiracyj rosyjskich w Turkiestanie, niż Anglii. Tej ostatniej chodzi dzisiaj wyłącznie o bezpieczeństwo Indyj, dlatego też jest ona zainteresowana w silnym i niezależnym państwie afgańskim.

Jaka będzie dalsza rola tego kraju na skrzyżowaniu interesów angielsko-rosyjskich, — trudno jest w tej chwili przewidzieć.

Jeszcze o t. zw. „promieniach śmierci"

W związku z artykułem p. B. Ż. P w Nr. 39 „K. W." (Czy „promień śmierci" może niszczyć bombowce?), należałoby wyjaśnić kilka zasadniczych faktów dotyczących t. zw. „promieni śmierci". Przedewszystkiem należy stwierdzić, że określenie to nie ma właściwie nic wspólnego z terminologią naukową.

W rzeczywistości istnieje pewien rodzaj promieniowania elektromagnetycznego o szczególnych własnościach fizjologicznych, wykorzystywanych już obecnie bardzo szeroko w lecznictwie. Chodzi tu o t. zw. **fale ultrakrótkie**, zwane również w terminologji naukowej falami metrowymi. Zakres długości tych fal zawiera się w granicach od 1 do 10 metrów, co odpowiada częstotliwości drgań od 30 milionów do 300 milionów okresów na sekundę, czyli od 30 do 300 megacykli.

Ciekawą okolicznością jest fakt, że wynalzcy radia Henryk Heitz i Gugliemo Marconi — stosowali zupełnie przypadkowo tego rodzaju fale podczas swych pierwszych prób. Ponieważ technika wytwarzania i odbioru tych fal okazała się bardzo kłopotliwa, ze względu na brak odpowiednich urządzeń, które wynaleziono zostały znacznie później, pionierzy radia porzucili je i zaczęli stosować fale długie nadające się lepiej do celów radiokomunikacji.

Do fal ultrakrótkich powrócono dopiero w końcu trzeciego dziesięciolecia naszego wieku. Zajmowali się nimi przedewszystkim uczeni fizycy i radiotechnicy. Okazało się, że **fale ultrakrótkie posiadają szereg własności** bardzo zbliżonych do zwykłych **promieni widzialnych**. Dotyczy to zwłaszcza ich **sposobów** rozchodzenia się w przestrzeni, **odbijania** się od gładkich metalowych powierzchni i t. p. Wkrótce uczeni zaczęli wytwarzać fale jeszcze krótsze, o długości kilkudziesięciu a nawet kilkunastu centymetrów. **Energię tych fal udało się skupiać przy pomocy** metalowych reflektorów parabolicznych i **nadać w określonym kierunku w postaci wiązki promieni**. Dzięki temu można było zadowolić się małą ilością energii, wystarczającej zupełnie do celów radiokomunikacji między dwoma punktami niezbyt oddalonymi od siebie. Własności te zostały wykorzystane w praktyce. Ustanowiono stałą łączność radiofoniczną na falach centymetrowych przez kanał La Manche, między Francją a Korsyką, między wyspami Archipelagu Hawajskiego i wielu innych miejscach.

Fale o długości od 3 do 9 m. znalazły zastosowanie w telewizji i w sygnalizacji lotniczej, dzięki czemu stało się możliwe t. zw. ślepe lądowanie samolotów podczas mgły i ciemności.

Badania własności fizjologicznych fal ultrakrótkich przez wielu uczonych na całym świecie (między innymi w Polsce na Uniwersytetach w Warszawie, Krakowie i Poznaniu) wykazały że

fale te posiadają cenne własności lecznicze,

a przy zastosowaniu dużych dawek energii wobec roślin, owadów, insektów, szczurów, ryb a nawet królików, mogą być śmiertelne. Rośliny, ustawione między elektrodami generatora fal ultrakrótkich zaczynają usychać po upływie kilkunastu minut. Owady, pod działaniem silnego pola fal ultrakrótkich giną wskutek znacznego wzrostu temperatury w ich organizmach, a u małych zwierząt następuje przekrwienie i pękanie naczyń krwionośnych, co również

powoduje ich śmierć.

Dotychczas nie wykryto jednak fal elektromagnetycznych o takich własnościach, które powodowałyby nagłe porażenie ośrodków mózgowych względnie silne zaburzenia w czynnościach serca. Gdyby nawet można było wytworzyć podobne

„promienie śmierci",

to kwestia ich przesyłania na dalsze odległości, byłaby niezmiernie trudna, głównie ze względu na to, że przy obecnym stanie techniki generatory fal ultrakrótkich odznaczają się stosunkowo małą mocą. Im krótsza jest fala, którą wytwarza generator, tym mniejszą moc daje się z niego uzyskać. Np. przy długości fali rzędu kilkunastu centymetrów, uzyskana moc promieniowania wynosi zaledwie kilka watów. W porównaniu z mocą radiostacji nadawczej wynoszącej 100 kilowatów, jest to oczywiście śmiesznie mało.

Mimo to, **śmiertelne własności fal ultrakrótkich** zostały w pewnym zakresie wykorzystane w praktyce. **W U. S. A. zastosowano** generatory wytwarzające fale około 5 m. o mocy kilku kilowatów **do oczyszczania z pasożytów pszenicy, fasoli i grochu**. Próby te dały bardzo dobre wyniki. Również w Ameryce, pojawił się aparat elektryczny reklamowany w prasie jako środek do tępienia owadów.. W literaturze fachowej brak jest jednak bliższych informacji o skuteczności podobnych aparatów.

Co się tyczy natomiast wpływu fal elektromagnetycznych na działanie silników lotniczych i wogóle spalinowych, to należy stwierdzić, że jest to kompletna bzdura. Działanie silników spalinowych wpływa bardzo niekorzystnie na odbiór radia, szczególnie na falach krótkich i ultrakrótkich. Dlatego też instalacje zapłonowe silników lotniczych bywają bardzo starannie zabezpieczane celem usunięcia zakłóceń w funkcjonowaniu aparatów radiowych w samolocie. M. D.

Czas letni w Niemczech

(r) Z dniem 1 kwietnia na terytorium całej Rzeszy Niemieckiej i polskich terenach okupowanych wprowadzony zostałe czas letni, przesunięty o jedną godzinę naprzód. W ten sposób dzień roboczy przedłuży się **o jedną godzinę przy świetle dziennym.**

Ś. ✝ P.

Tomasz Nałęcz-Gorski

opatrzony św. Sakramentami zasnął w Bogu 3 marca 1940 r. przeż. lat 70

Złożenie zwłok do grobów rodzinnych w Szawkianach nastąpi 12 marca o godz. 10 rano.

O czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, Syn Córki, Zięciowie i Wnuki

Oddzielne zawiadomienia rozsyłane nie będą. Dojazd tylko przez stację kolejową Powencie (Pavenčiai). 13

Długi zagraniczne w złotych

W swoim czasie ukazało się zarządzenie, pozwalające kupcom okręgu wileńskiego spłacać długi wierzycielom swoim przebywającym obecnie zagranicą a szczególnie na terenach okupowanych przez Niemcy, w złotych polskich. Wielu kupców w związku z tym zwróciło się do komisji Dewizowej z prośbą o pozwolenie na opłacenie długów tego rodzaju złotymi polskimi, zarejestrowanymi przez nich w Komisji.

Z życia muzycznego

IV Koncert Symfoniczny. „Sprzedana narzeczona", opera B. Smetany

Tym razem zacznę od komplementów pod adresem orkiestry i dyrygenta za wykonanie Wariacyj Areńskiego. Wybornie brzmiał zespół smyczkowy w subtelnych arabeskach, w które ubrał Areński temat Czajkowskiego. Umiar w ekspresji frazy, równowaga brzmienia dająca się prawie wyliczyć na uncje, dynamika, czystość brzmienia akordów — wszystkie te elementy złożyły się na doskonałą całość. Sens tych wdzięcznych wariacyj leży nietylko w pomysłowości zmian; Areńskiemu udało się uchwycić styl Czajkowskiego, jego typowe zwroty i „chwyty" jak np. w czwartej wariacji, gdzie synkopowy rytm i użycie wiolonczel wydają się być wyjęte z któregoś dzieła Czajkowskiego.

Prolog symfoniczny J. Gruodisa, współczesnego kompozytora litewskiego, zdradza wysokie aspiracje twórcze. Możnaby się w prologu dopatrzyć wielu wpływów; Sibelius nie będzie tu na ostatnim miejscu. Kompozytor rozwiązuje fakturę harmoniczną zbyt jednopłaszczyznowo; stąd płynie pewna monotonia. Utwór powinien nosić raczej jakiś tytuł programowy, bo jak na symfoniczność zbytnio materializuje dźwięk w sensie charakterystyczno-obrazowym. Czystość symfoniki reprezentowała na koncercie wspaniała symfonia c-moll Brahmsa, który w okresie najsilniejszych wpływów wagnerowskich — pozował Virgo intacta muzyki symfonicznej.

„Totentanz" Liszta opiera swoją tematykę na parafrazie starego śpiewu z 6 w. „Dies irae". Nie jest on najszczęśliwszym płodem bogatej twórczości węgierskiego kompozytora.

P. Aldona Smilgaite, solistka koncertu, wykazała bardzo duże poczucie rytmiki, odwagę i pewność siebie, a więc znamiona par excellence wirtuozowskie. Nieprzeciętną swoją muzykalność ujawniła artystka w preludium Ciurlionisa i w czarującym preludie Albenitra.

P. Dvarionas włożył bardzo wiele pracy w trudny naogół program. Wysiłki tego zdolnego artysty wróżą miejskiej orkiestrze symfonicznej bardzo dobrą przyszłość.

* * *

Życie Smetany przypada na czasy, gdy naród czeski w sztuce ludowej upatrywał podstawy odrodzenia narodowego. To hasło ludowości w muzyce było zresztą modne podówczas w całej Europie. Na okres życia Smetany przypadnie działalność „kuczkistów" rosyjskich, twórczość Moniuszki, Griega, Verdi'ego, Wagnera typowych reprezentantów narodowych kierunków muzycznych. „Sprzedana narzeczona" zamknie się w obrębie świata chłopskiego.

Ludowy pierwiastek samej fabuły znajdzie odpowiednik w muzyce, opartej na melodiach wiejskich ludu czeskiego. Tańce narodowe reprezentuje „Polka", „Furiand" wreszcie „Skočna" w akcie trzecim.

Doskonale ujął swoją rolę p. A. Kučingis. Jego Kecal był jednym z najlepszych, jakich udało mi się widzieć. Z bardzo dobrym ujęciem aktorskim łączył p. Kučingis pierwszorzędne walory głosowe. Odtworzona postać swata miała swój nerw i żywiołowy humor; głos artysty brzmiał miękko, równo i z dużym kunsztem cyzelował śpiewak giętkie frazy Smetanowskiej melodii. Reszta zespołu odbiegała dość znacznie od doskonałej kreacji Kecala. Najlepszym w tej kategoii wykonawców był Vašek w wykonaniu p. Orantasa; łączył odpowiedni komizm z bardzo dobrą muzykalnością. P. Dambrauskaitė (Mażenka) wykazywała pewne nierówności głosu a nawet lekkie niedociągania — co wydaje się być dziwnem u tak dobrze zapowiadającej się (Otello) artystki. Nie mogę też pogodzić się z Jankiem p. Kutkusa. Wypadł blado i zbyt szablonowo. Mniejsze role odśpiewali bardzo dobrze pp. Sodeika, Lipčienė, Puškorius, Kalvaitytėli i t. d.

Sceny baletowe zupełnie dobre, za wynikiem sceny cyrkowej III aktu. Tutaj musimy wyrazić szczególne uznanie za doskonałą koncepcję i pierwszorzędne wykonanie. Ktoś z publiczności, stały bywalec oper europejskich przyznał, że nawet praskie Narodne Divadlo nie dało tej sceny w tak dobrym ujęciu. Baletmistrz p. N. Zverievas zasługuje na duże uznanie za montaż tego baletu.

Orkiestrę prowadził bardzo sprawnie i pieczołowicie p. M. Bukša. St.

Wykonywanie obowiązku pracy

Z dniem 5 marca r.b. zaczęto sprawdzać zdrowie bezrobotnych, mających wykonywać obowiązek pracy. Jednak mniej więcej połowa powołanych nie chcąc jechać na roboty leśne, wykreśla się z listy bezrobotnych, przez co, rzecz prosta, traci prawo do zasiłków. Osoby które wykreślają się z listy bezrobotnych twierdzą, iż rzekomo znalazły pracę. Zamierza się to jednak sprawdzić, zaś uchylających się bez przyczyny od obowiązku pracy zamierza się karać włącznie do wysyłania do obozu przymusowych robót.

W dniu 5 marca na 150 powołanych przybyło do komisji badania zdrowia 55. Po sprawdzeniu ich zdrowia okazało się, że zaledwie 27 osób nadaje się do robót leśnych. W dniu 6 marca na 167 powołanych przybyło około 100.

Rejestracja robotników

Ostatnio inspektorzy pracy w Wilnie podjęli rejestrację robotników. Do dnia 1 przyszłego miesiąca wszyscy pracodawcy w Wilnie winni podać inspektorom pracy dane o robotnikach, zarabiających miesięcznie poniżej 100 litów. Za nieprzestrzeganie tego rozporządzenia pracodawcy karani będą grzywną do 50 Lt. (Deš Centu).

W Wilnie ma się odbyć zjazd przedstawicieli miast bałtyckich

W ciągu bież. lata ma odbyć się zjazd przedstawicieli miast państw bałtyckich.

Zjazd ten projektuje się zwołać do Wilna.

Przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe winny złożyć deklaracje podatkowe

Wszystkie czynne w m. Wilnie i Okręgu w 1939 r. przedsiębiorstwa handlowe i przemysłowe (z wyjątkiem przedsiębiorstw uznanych za przedsiębiorstwa sprawozdawcze), jak również rzemieślnicy którzy wykupili w swoim czasie świadectwa przemysłowe, winni byli do dnia 15 lutego złożyć inspektorowi podatkowemu swego rejonu deklarację w sprawie posiadanych w ciągu całego 1939 r. dochodów, wydatków i zysków. W deklaracji dochody winny były być podane osobno w złotych, rublach i litach.

Ponieważ znalazły się przedsiębiorstwa które deklaracyj takich dotychczas jeszcze nie złożyły, przeto przypomina się im, by niezwłocznie deklaracje te złożyły.

Blankiety deklaracji otrzymać można bezpłatnie w inspekcjach podatkowych. *(N).*

Nowe zarządzenie Komisarza Regulacji Cen

Na mocy ustawy o kontroli cen Komisarz Regulacji Cen wydał następujące nowe zarządzenie.

Importerzy i producenci miejscowi, którzy wypuszczają na rynek towary tekstylne zawierające więcej niż 15 proc. sztucznej wełny czy sztucznego jedwabiu winni wydrukować i rozdawać swym klientom kartki na których podany jest sposób prania takich towarów i inne wiadomości potrzebne konsumentom.

Wymienione towary winny posiadać notatkę wskazującą ile proc. sztucznej wełny czy sztucznego jedwabiu dany towar zawiera np. „*Su 25 proc. sztucznej wełny*".

W rachunkach wystawianych przez sprzedawcę na każdy sprzedawany towar zawierający więcej niż 15 proc. sztucznej wełny czy sztucznego jedwabiu winien być podany ich proc. który ustanawia się według wagi.

Winni wykroczenia wobec niniejszego zarządzenia, podlegają karze w myśl art. 9 ustawy o kontroli cen. Pozatym towary nieposiadające wymaganych notatek — (cech) mogą ulec konfiskacie.

Otwarcie komunikacji lotniczej na linii Wilno | Kowno

Wbrew pogłoskom, jakie się rozeszły w ciągu ostatnich dni, w maju rb. zostanie otwarta komunikacja lotnicza między Kownem i Wilnem. Lot z jednego miasta do drugiego trwać będzie około 15 minut.

Uchodźcy mogą otwierać zakłady przemysłowe

Ministerstwo Skarbu otrzymało ostatnio szereg podań od uchodźców polskich przebywających na Litwie z prośbą o pozwolenie na otwarcie zakładów przemysłowych. Okazuje się, że ministerstwo skarbu w zasadzie ustosunkowuje się do takich próśb z reguły pozytywnie z tym jednak zastrzeżeniem, że po upływie 10—20 lat zakłady te muszą w myśl zasad konstytucji litewskiej przejść w ręce osób, posiadających obywatelstwo litewskie.

Sprawa podwyżki płac

Pracownicy przedsiębiorstw handlowych i innych w Wilnie wszczeli akcję podwyżki płac. Bezpośrednie pertraktacje nie dały wyniku. Pracownicy żądania swoje uzasadniają zwyżką cen artykułów pierwszej potrzeby, natomiast pracodawcy wysuwają argument martwego sezonu.

Delegacje pracodawców i pracowników udają się w tej sprawie do władz centralnych do Kowna. (w)

Pomoc dla gospodarstw odczuwających brak paszy

Pisaliśmy już nieraz, że gospodarstwa rolne na terenie Okręgu wileńskiego, odczuwają szczególnie dotkliwie brak paszy, które to zjawisko występuje obecnie na terenie całego kraju. Na Wileńszczyznie zjawisko to szczególnie jest pogłębione w swoich skutkach z powodu rekwizycji.

Ponieważ wiele gospodarstw szczególnie dużych stoi niemal w obliczu katastrofy przed zbliżającym się przednówkiem, Ministerstwo Rolnictwa poleciło sporządzić spis gospodarstw odczuwających szczególnie dotkliwie brak paszy. Projektuje się, że gospodarstwa te uzyskają wydatną pomoc. (w)

Tajemnica zginionych depozytów sądowych.

Przed wybuchem wojny w dyspozycji sądów Wileńskich znajdowało się wiele cennych depozytów, wśród których były znaczne sumy pieniężne.

Ostatnio szereg właścicieli tych depozytów zwrócił się do władz o wznowienie procesów oraz o zwrot zdeponowanych rzeczy.

To drugie okazało się niemożliwym, gdyż depozytów nie znaleziono.

Badani w tej sprawie świadkowie oświadczyli, że wszystkie depozyty sądowe z Wilna zostały rzekomo wywiezione do Paryża. Zachodzi jednak przypuszczenie, że depozyty te znajdują się w rzeczywistości w Wilnie.

Dochodzenie ma wyjaśnić los depozysów sądowych. (c).

Proces przeciw b. K. K. O.

8 lokatorów domu Nr. 18 przy ul. Bassanawicza (W Pohulanka) otrzymało powiadomienia banku komunalnego, by w ciągu 12 dni zwolnili zajmowane mieszkania. Bank komunalny powołuje się przy tym na dekret o komornym, z pod działania którego wyłączone są domy rządowe i miejskie.

W związku z tym wszyscy eksmitowani lokatorowie wszczęli kolektywne postępowanie sądowe przeciwko Bankowi Komunalnemu, wychodząc z założenia, że mieszkańcy tego domu mają prawo korzystać z ustawy o komornym, ponieważ dom nie stanowi własność miasta, lecz jest własnością Banku, który stanowi odrębną jednostką prawną.

Sprawa ta budzi wielkie zainteresowanie. (del)

Ceny rynkowe produktów rolniczych

(w tygodniu bieżącym)

Żyto 8—11.50 Lt za 50 kg; Pszenica 12.50—14 Lt za 50 kg; Jęczmień 9—11 Lt za 50 kg; Owies 8—11 Lt za 50 kg; Ziemniaki 2.80—4.60 Lt za 50 kg (w Wilnie 5.50 Lt); Czerwona koniczyna 100 Lt za 50 kg; Włókno lniane 2 Lt za 1 kg; Woły tłuste 25—40 Lt za 50 kg; Krowy tłuste 23—35 Lt za 50 kg; Swinie słoninowe 50—65 Lt za 50 kg żywej wagi; Cielęta 40—50 ct za 1 kg żywej wagi (w Wilnie 80 ct); Owce 50—60 ct za 1 kg żywej wagi; Gęsi 7—14 Lt za sztukę; Kury 3—5 Lt za sztukę, Skóry owcze 6—10 Lt za 1 kg suchej skóry; Wełna 8—9 Lt za 1 kg mytej wełny; Jaja 1.60—3.20 Lt za 10 jaj dużych, 1.40—2.70 Lt za 10 jaj małych; Masło gospodarskie 3.20—3.80 Lt za 1 kg; Masło spółdzielcze („Pienocentras")— „Karvutė" 4.50 Lt, — „Eksportinis" 4.20 Lt, — „Lydytos" 3.50 Lt za 1 kg. Mleko—spółdzielnie mleczarskie płacą za 1 procent tłuszczu 3,7 ct.

W stulecie urodzin F. Bohuszewicza

(r.) W dniu 21 marca mija sto lat od dnia urodzin Franciszka Bohuszewicza, ojca poezji białoruskiej. Urodzony w Oszmiańszczyźnie spędził większą cześć życia wśród ludu. Jest on autorem klasycznych dziś dla poezji białoruskiej „Smyka" i „Dudy białoruskiej".

W Mińsku poeci białoruscy Janka Kupała i Jakub Kolas przygotowują obchód jubileuszowy ku czci Bohuszewicza



PRZYSŁOWIA

Niema lepszego dla umysłu
pokarmu jak w skarbnicy przysłów,
przysłowie bowiem jest w rozmowie
jak ratunkowe pogotowie.

Wtrącone zręcznie, w czas użyte
wzmacnia rozmówcy autorytet,
więc nie dziw, że się człowiek kusi,
przysłowiem błysnąć wśród dyskusji!
(tu dzięki nowej ortografii
rym osobliwy mi się trafił).

Do dyspozycji optymistów
jest zawsze to najlepsze z przysłów
„niema tak złego nic coby na
dobre nie wyszło". Zrzednie mina
temu, kto wbrew poglądom naszym
na rozwój zdarzeń czarno patrzy.

A pesymista niech użyje
przysłowia: „Rosa oczy wyje
nim słońce wzejdzie". Ta riposta
ciętością swoją tamtej sprosta.

Przeciw powolnym oraz leniom
mamy przysłowie: „Czas to pieniądz".
na co flegmatyk niech odrzecze:
„co się odwlecze nie uciecze".

Tak każdą sprawę, każdy temat
możnaby ująć w przysłów szemat,
bo, jak uczono nas za młodu:
„w przysłowiach mądrość tkwi
narodów"
Xer Xes

„Izwiestija" o D. Bujnickim

(r) „Izwiestija" donoszą, że przyjechał do Leningradu bohater Związku Sowieckiego D. Bujnicki, hydrograf „Siedowa". Bujnicki przygotowuje się do pracy dyplomowej.

Kasy oszczędnościowe we Lwowie

(r.) „Izwiestija" donoszą, iż w szeregach zajętych miejscowości, między in. we Lwowie, Drohobyczu, Przemyślu, Baranowiczach, Równem, Pińsku, Białymstoku, Brześciu, Wilejce itd. otwarto kasy oszczędnościowe, t. zw. „zbierkasy".

Przemówienie gen. Skuczasa

(*Dokończenie ze str. 2*)

osuszono około 420 ha ziemi, na której mogło znaleźć sobie środki życiowe kilkadziesiąt tysięcy rodzin rolników. Jak widzimy, organizacja pracy i tego majątku powstała z niczego. Wydatkowano na te cele około 43 milionów litów. Podniesiona została również ogólna kultura rolna, a szczególnie wydajność. Wydajność niektórych dziedzin rolnictwa podniesiona została o 100 procent.

W dziedzinie socjalnej i pracy

wydano cały szereg nowych ustaw, które regulują sprawy socjalne obywateli, leczenie, wspomaganie w biedzie i niedoli. Dla wykonania tych ustaw lub zadań ochrony socjalnej utworzono cały szereg instytucyj publicznych i półprywatnych: kasy chorych, kasy ubezpieczeń od nieszczęśliwych wypadków, inspekcje pracy, punkty zdrowia i t. d. W r. 1938 w Kasie Chorych zarejestrowanych członków było 108.347. Wydatki kas chorych na zapomogi i pomoc leczniczą wynosiły w r. 1938—5.501.972 lity. Z sumy tej wydatkowano na członków kasy chorych 4.708.182 lity, a na ich rodziny 1.793.799 litów. Nie mógłbym tu nawet przedstawić wszystkich zwycięstw materialnych, duchowych i intelektualnych Litwy oraz rezultatów osiągniętych w innych dziedzinach, jak w finansowej, administracji, handlu, przemyśle, stosunkach z innymi państwami i t. d. Należałoby na to przeznaczyć dużo czasu i miejsca. Chciałem jedynie krótko przedstawić niektóre dane i fakty, świadczące o postępach życia państwowego i narodowego Litwy.

W naszej nowej twórczości wyraźnie widać wolno szybującego wzwyż, pełnego walki ducha. **W muzyce** — marsze, hymny, pieśni są wyrazem silnej decyzji i dynamicznego dążenia naprzód, **w literaturze** odbija się poszukiwanie wielkich ideałów oraz potępienie schorzałego duchowo życia, **w architekturze** — odczucie estetyki i stylu, bliskiego naszemu duchowi i odpowiadającego warunkom materialnym naszego życia. W twórczości duchowej i materialnej naszego narodu musimy dzisiaj brać udział wszyscy razem i każdy z osobna. Wszyscy musimy brać również udział i w pracach wzmocnienia narodu i państwa, bez względu na sytuację socjalną i materialną.

Z ostatniej chwili

Szwecja i Finlandia

w przededniu ważnych wydarzeń

AMSTERDAM, (Elta). Korespondent kopenhaski pisma „Telegraph" donosi, iż Szwecja i Finlandia znajdują się w przededniu bardzo ważnych decyzyj. Już od kilku dni trwają posiedzenia komisji spraw zagranicznych parlamentu szwedzkiego. Korespondent zaznacza, iż nie może on stwierdzić, czy w tych posiedzeniach biorą udział przedstawiciele Finlandii.

Tylko wzmożona działalność patroli

PARYŻ, (Elta). Komunikat naczelnego dowództwa ogłoszony we czwartek wieczorem podaje, iż wczoraj w okręgu Wogezów zauważono wzmożoną działalność francuskich i niemieckich patroli.

AMSTERDAM, (Elta). Wczoraj na wyspie Schiermonnikoog wybuchła bomba, zrzucona z nieznanego samolotu. Na skutek wybuchu jedna osoba została zabita i 2 ciężko ranne.

Panama inicjuje protest?

Tak zapewnia DNB

WASZYNGTON, (Elta). Według DNB ambasador Panamy Boyd oświadczył we czwartek, iż 15 państw amerykańskich doszło do porozumienia ze Stanami Zjednoczonymi i Brazylią, celem złożenia protestu w Londynie w sprawie zatopienia u wybrzeży Brazylii niemieckiego statku handlowgo „Wakama". W proteście wezmą udział Stany Zjednoczone, Argentyna, Kolumbia, Chile, Peru, Ekwador, Honduras, Nicaragua, Kuba, Boliwia, Urugwaj, Paragwaj i Republika.

Nowe „samobójstwo" na morzu

LONDYN, (Elta). Według wiadomości Havasa, w północnej części Oceanu Atlantyckiego, został zatopiony przez własną załogę statek niemiecki „Uruguay", po zatrzymaniu jego przez okręt brytyjski. Załoga statku została uratowana. Statek ten posiadał pojemność 5.846 ton.

Tavlor na tajnym konsystorzu?

WATYKAN, (Elta.) Donoszą, iż w dniu **7 marca** w posiedzeniu tajnego konsystorza brał także udział przedstawiciel prezydenta Roosevelta przy Watykanie Myron Taylor. Należy zaznaczyć, iż przedstawiciel Roosevelta od swego przybycia do Rzymu w uroczystościach watykańskich brał udział po raz pierwszy.

Ołtarz gandawski

Władze belgijskie straciły jak się zdaje, nadzieję odzyskania skradzionej przed kilku laty części słynnego ołtarza gandawskiego. W każdym razie znawcy dzieł sztuki, malarz belgijski *J. van der Rokosz* otrzymał polecenie sporządzenia kopii skradzionego fragmentu, by choć w ten sposób uzupełnić wspaniałe dzieło sztuki.

Obchód rocznicy śmierci Massaryka

We czwartek we wszystkich większych miastach Francji była uroczyście obchodzona rocznica śmierci zmarłego prezydenta Czechosłowacji Massaryka. Większe uroczystości odbyły się w amfiteatrze Richelieu w Sorbonie.

Śmierć Ivo Puhonny'ego

W Sztutgarcie zmarł 63-letni malarz i grafik Ivo *Puhonny*, który ze swoim słynnym teatrem lalek w Baden-Baden położył duże zasługi na polu sztuki marionetek.

Wystawy paryskie

Francuskie Ministerstwo Sztuk Pięknych, zdecydowało, że wszystkie tradycyjne wystawy paryskie odbędą się w tym roku. W tych dniach otwarto właśnie wystawę sztuki czesko-słowackiej w *Galérie des Beaux Arts.*

Festiwal w Barcelonie

Po raz pierwszy od zakończenia hiszpańskiej wojny domowej odbył się znowu w Barcelonie festival muzyczny. Wystawiono trzykrotnie opery Wagnera: *Walkirię*, *„Zygfryda"* oraz *„Tristana i Izoldę"*.

Poszukiwanie zaginionych

Kto wie o losie **Czesława Nówickiego**, podchor. kapral 1 pp. Leg. b. armii polskiej (1 komp. I batalion), jest proszony o udzielenie wiadomości stroskanym rodzicom. Adres: Wilno św. Jono g. 10 m. 1

Kiewicki Józef z Wileny, poszukuje Mirosław Kraszewski, Wilno, Kudru 3 m. 13.

Ktoby wiedział coś o kpt. b. armii polskiej **Kucharskim Franciszku** ostatnio w ciężk. art. w Warszawie (mieszkał na Pradze) lub jego żonie Janinie Marii z Fetterów proszony jest o zawiadomienie brata ul. Tilto 17 — 8

Aleksandra Rodzewicza z Junackiego Hufca **Pracy** w Lidzbarku poszukuje rodzina. Jakiekolwiek wiadomości prosimy podawać pod adres: Janina Kielcka Wilno zaułek sv. Nikodimo 6/47

Osoby mogące udzielić jakiejkolwiekbądź wiadomości o p. **Janinie Płosównie** proszone są o skierowanie tychże pod adresem: Kowno, Putoinskio 8. Lutyk.

Lew ma skrzydła

Jest to pierwszy film wyprodukowany przez Wielką Brytanię w czasie wojny i poświęcony zagadnieniu obrony kraju. Zainteresowanie publiczności tym filmem wzrasta z tą chwilą, gdy się dowiaduje, że udział biorą w nim ci sami lotnicy z „Royal Air Force", o których tyle czytamy w pismach. Nie sposób bez wzruszenia śledzić inscenizację nalotu lotniczego na kanał Kiloński, skoro wiemy że brali w niej udział ci właśnie lotnicy angielscy, którzy w rzeczywistości robili ten „wypad". Złudzenie inscenizacji zatraca się u widza całkowicie skoro wie, że to wszystko, co ogląda na ekranie miało miejsce w rzeczywistości jeszcze przed paru miesiącami.

„LEW MA SKRZYDŁA" zbudowany jest według kardynalnych zasad filmowej kroniki.

Nie jest to film w całym tego słowa znaczeniu lecz raczej reportaż-dokument ostatnich wypadków na arenie świata.

„Lew ma skrzydła" to dokument dzisiejszych czasów, czasów kiedy narody rozstrzygają swe spory z bronią w ręku a nie jak kiedyś przy zielonych biurkach dyplomatów.

J. Ś.

RADIO

SOBOTA, dnia 9. III. 1940 r.

WILNO — 6.30 — 12.15 z Kowna. 12.30 dla młodszych uczniów, 14.30 muzyka obiadowa. 15.30 z Kowna 15.40 wiad. wil. 15.50 wiad. po polsku. 16.00 z Kowna. 17.45 literatura litewska (po polsku). 18.00 z Kowna. 18 30 wiad. wil. 18.40 wiad. po polsku. 19.00 z Kowna. 19.15 śpiewa sol. O. Olgina. 19.30 J. Maśliński czytam wiersz (po polsku) 19.45 muzyka różna. 20 50 z Kowna. 20.00 muzyka rozrywkowa.

KOWNO — 6.30 modl., czas. 6.35 wiad. pogoda. 6.50 muzyka por. 12.00 czas. wiad. pogoda 12.15 muzyka lekka. 12.30 dla młodszych uczni (z Wilna). 14.30 z Wilna 15.30 wiad. 15 40 muzyka obiadowa. 16.00 Transm. wieczoru muzyczn.-liter. dla dzieci. 17.00 gra mały zespół. 18.45 promienie widzialne i niewidzialne. 18.00 chwilka strzelecka. 18.30 z Wilna. 18.40 przegląd dnia. 19.00 czas, wiad., pogoda, program na dzień nast. 19.30 rozmait. muzyczne 19.45 dla robotników. 20.00 z Wilna. 20.50 duet męski. 21.10 muz. rozrywkowa. 21.50 wiad. 22.00 z Wilna.

KRONIKA

Marzec **9** Sobota

Dziś: Franciszka
Jutro: Wiktora

Wsch. sł. g. 5. m. 51
Zachód sł. g. 17 m. 09.

— NAUKA JĘZ. LITEWSKIEGO. Na różnych kursach języka litewskiego w Wilnie uczy się jak informuje prasa litewska przeszło 11 tys. osób. Liczba słuchaczy kursów wciąż wzrasta.

— NAUCZYCIELE STARAJĄ SIĘ O ZEZWOLENIA NA PRACĘ. „Vil. Balsas": Nauczyciele wileńscy, którzy nie posiadają obywatelstwa, starają się o uzyskanie w terminie do 10 marca zezwoleń na pobyt i na pracę. (L)

— SPRAWA EKSPORTU RĘKAWICZEK Z WILNA. W Wilnie przed wojną istniał dość znaczny przemysł rękawiczniczy. Obecnie przemysłowcy z tej branży znowu zaczynają nawiązywać stosunki z importerami zagranicznymi. Przedstawiciel tej branży udaje się w najbliższym czasie do Ameryki. (L).

— LICZBA RADIOABONENTÓW W WILNIE. Obecnie w m. Wilnie zarejestrowanych jest 12.283 radioabonentów (L)

— SPECJALIŚCI - TORFIARZE. Departament leśny w Kownie wydelegował na teren Wileńszczyzny 3 instruktorów — specjalistów dla przeprowadzenia dokładnych badań nad możliwościami eksploatacji torfu.

— Eksploatacja torfu ma być rozpoczęta już z początkiem wiosny. (L).

— SPRAWA ROBOTNICZYCH ZW. ZAWODOWYCH W WILNIE. „Desimt Centu". Ks. prof. Kemeszis nawiązał kontakt z kierownictwami byłych robotniczych związków zawodowych w Wilnie namawiając by wstąpiły do Chrześcijańskiego Związku Robotników w Litwie. Odbyło się w tej sprawie kilka rozmów, lecz rezultaty ich nie są jeszcze znane. Zawodowe Związki Robotnicze w Wilnie pragną w dalszym ciągu działać zupełnie samodzielnie. (L).

— **Budżet pow. święciańskiego.** Został sporządzony obecnie budżet pow. święciańskiego. Budżet ten zamyka się sumą 250.000 litów. (x)

— **Odczyt prof. Romera.** W nadchodzącą niedzielę dn. 10 b.m. o g. 17-ej w gmachu głównym Uniwersytetu Wileńskiego (sala Śniadeckich II piętro) odbędzie się odczyt w języku polskim prof. M. Romera pt. „Organizacja władzy politycznej w konstytucji litewskiej". Wstęp wolny i bezpłatny.

— **Perła kinematografii na ekranie** Książka znanego pisarza angielskiego James Hiltona została uwiecznioną na taśmie filmowej. Tylko największa wytwórnia filmowa świata mogła sobie pozwolić wystawić tak ogromny wystawowy film jak najnowsze dzieło „Żegnaj, Panie Czyps". — Na ekranie ujrzymy dzieje życia pedagoga i idealisty. Tylko Robert Donat jeden z najlepszych artystów Ameryki i Europy mógł stworzyć typ prawdziwego „Czypsa". Od wtorku przepiękny film „Żegnaj, Panie Czyps" w kinie „Pan".

— **Posiedzenie komitetu pomocy zimowego** ma się odbyć w poniedziałek najbliższy. Będzie na nim rozpatrzona sprawa zorganizowania w czasie najbliższym kwesty ulicznej. (w)

— **Pierwsze publiczne posiedzenie kom. mieszkaniowej** odbędzie się w poniedziałek najbliższy o godz. 18 w gmachu sądów w pok. Nr. 148. Będzie rozpatrzonych 10 spraw. (w)

TEATR I MUZYKA

Teatr Miejski „POHULANKA"

Dziś, w sobotę 9-go marca o g. 19-ej komedia w 3 aktach Jerzego Szaniawskiego pt. **„Żeglarz"**

Jutro, w niedzielę 10.III. o godz. 13 **Poranek publiczny** uczniów Konserwatorium Muzycznego im. M. Karłowicza. Ceny propagandowe.

Niedzielną popołudniówkę (o g. 15.30) wypełni sztuka w 5 odsłonach **„Tessa"**.

Wieczorem w niedzielę dn. 10. III. o godz. 19 **„Szkarłatne róże"**, wznowienie świetnej komedii Benedettiego.

13 marca br. niezwykle interesująca premiera w Teatrze „Pohulanka" — **„Maria Stuart"** — J. Słowackiego.

Teatr Muzyczny „LUTNIA"

Dziś o g. 6.30 w. operetka Kalmana **„Król skrzypków"**.

Jutro, w niedzielę o godz. 3.30 ukaże się po cenach zniżonych słynna operetka Abrahama **„Wiktoria i jej huzar"**.

W poniedziałek **„Król skrzypków"**

Teatr „Niebieski Pajacyk"

W sali gimn. OO. Jezuitów Wielka 58.

„Kot w butach" bajka ze śpiewami i tańcami grana będzie w niedzielę 10 marca o g. 13 w sali OO. Jezuitów. Didžioji 58 (Wielka). Bilety już sprzedaje cukiernia Rudnickiego. Ceny od 25 cnt. do 150.

Teatr kukiełek „BAJKA"

Lokal szkoły niewidomych M. Pohulanka 20.

W sobotę dn. 9 i w niedzielę 10. III. o g. 16, urocza baśń p. t. **„Historia cała o niebieskich migdałach"**

W niedzielę 10. III. o godzinie 13 egzotyczna **„Dżungla"**.

Lekarze

Akuszerki

Lokale

Różne

Nauka i Wychowanie

Filateliści!

Sprzedaż i Kupno

Praca

Ofiary

Od pani „MS" dla 74-letniego staruszka 1 lt. oraz dla „chorej" 1 lt.

Rozpowszechniajcie „Kurjer Wileński"

Leidėjas: Vytautas Stanievičius. Wydawca: Witold Staniewicz. Redaktorius: Vytautas Kiškis. Redaktor: Witold Kiszkis. „Zničius" spaustuvė. Drukarnia „Znicz", Vysk. Matulevičiaus g. 4. Tel. 340